

Pierwszy tytuł i wielkie przewartościowanie w życiu Magdaleny Fręch

maciej · 29 grudnia, 2024



Przy nazwisku Magdaleny Fręch (KS Górnik Bytom) w 2024 roku pojawił się upragniony singlowy tytuł i to od razu wywalczony w turnieju rangi WTA 500. O tym jak ważny był sukces w Guadalajarze dla zawodniczki LOTTO PZT Team, ale też o tym jak udało jej się znaleźć spokój, osiągnąć satysfakcję oraz zacząć w pełni cieszyć życiem i grą w tenisa szczerze opowiedziała w rozmowie z „TENIS MAGAZYN”, zanim poleciała do Australii. Właśnie tam rozpocznie nowy sezon od pojedynku z Holenderką Suzan Lamens w drugiej rundzie turnieju WTA 500 w Brisbane.

Jak wyglądałoby podsumowanie 2024 roku przez Magdalenę Fręch: zaskoczenie, tak miało być czy jest więcej niż oczekiwałam?

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

– Na pewno nie jest to zaskoczenie, jest to cel osiągnięty z pewną „górką”, więc zawsze to cieszy. Zakładaliśmy, że będę w TOP 50, a jestem w TOP 25, więc na pewno jest to fajnie zrealizowany plan. Ale nie powiedziałabym, że to jest zaskoczenie, bo na to składa się wiele różnych rzeczy. To nie jest tak, że nagle się pojawiłam, bo gram już bardzo długo i utrzymuję się w TOP 100 od kilku lat, więc naturalnym krokiem jest to, że chciałam być coraz wyżej. Myślę, że najważniejsze to, jak zmieniła się moja gra, a nie sam efekt rankingowy.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



Przy nazwisku Magdaleny Fręch jest już wygrany turniej i to rangi WTA 500. Fot. @x.com/WTA

Trudno nie spytać co się zmieniło w Pani nastawieniu do tenisa i samej grze, bo chyba to wszystko idealnie „kliknęło”?

- Zdecydowanie, zmieniło się dużo, zwłaszcza jeśli chodzi o pewność siebie. Chodzi o to, że to są moje decyzje, ja



Nie unikniemy chyba najbardziej banalnego pytania o najbliższe cele, więc może padnie właśnie teraz?

- No tak (śmiej). Cele trzeba mieć, ale te moje są bardziej małymi krokami. Teraz szukam satysfakcji, choć w su

(...)

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Chcecie się dowiedzieć czemu w kobiecym tenisie piłka „chodzi szybciej” niż w męskim, albo chcecie poznać receptę jak skutecznie się odciąć od natłoku informacji i komentarzy w sieci? Receptę na to zdradziła nam Magdalena Fręch w wywiadzie. **W całości przeczytacie go w najnowszym wydaniu „TENIS MAGAZYNU” (Nr 45. Zima 2024-2025), który właśnie trafił do sprzedaży w salonach prasowych, a w cyfrowej wersji znajdziecie na www.tenismagazyn.pl**

Polecamy aż 35 stron poświęconych w całości sukcesom polskich tenisistek i tenisistów, dzięki którym jesteśmy świadkami wyjątkowego czasu w polskim tenisie. NA koniec 2024 roku mamy trzy Polki w TOP 40 singlowego rankingu WTA, również trzy w TOP 100 w deblu. U panów w pierwszej setce jest tylko Hubert Hurkacz, ale być może za chwilę dołączą do niego zawodnicy LOTTO PZT Team Kamil Majchrzak i Maks Kaśnikowski. A właśnie, w czołówce najlepszych deblistów świata jest również sklasyfikowanych trzech reprezentantów Polski!



CZAS POLSKIEGO TENISA



MAGDA LINETTE –
TENISISTKA MOCNO
ZAANGAŻOWANA
SPÓŁECZNIE

MAGDALENA FRĘCH:
TYTUŁ, KTÓRY ZOSTANIE
NA ZAWSZE

Z najnowszego „TENIS MAGAZYNU” (Nr 45. Zima 2024-2025) dowiedzie się dlaczego jesteśmy świadkiem wyjątkowego czasu w polskim tenisie.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/pierwszy-tytul-i-wielkie-przewartosciowanie-w-zyciu-magdaleny-frech/>